**Rok VIII.** Petroków, d. 16 (28) marca 1880 r. **Nr. 13.**

# TYDZIEŃ.

**Prenumerata w miejscu:**

rocznie. . . . . . . rs. 3 kop. --
półrocznie. . . . . . rs. 1 kop. 50
kwartalnie. . . . . . rs. — kop. 75

**z przesyłką:**

rocznie. . . . . . . rs. 4 kop. 40
półrocznie. . . . . . rs. 2 kop. 20
kwartalnie . . . . . rs. 1 kop. 10

Za odnoszenie do domu kwartalnie kop. 10.

**Cena ogłoszeń.**

za 1 razowe po kop. 6 za wiersz petitu lub za jego miejsce.

za 2 -- 6 razowe po kop. 4 za wiersz.
za 7 — 10 „ „ „ 3 „

**Cena ogłoszeń na pierwszej stronicy podwójna.**

Reklamy po 10 kop. za wiersz.
Cena pojedyńczego numeru kop. 7½ pól.

**Biuro Redakcyi i ekspedycyja główna**, w domu W-go Michelsona obok Magistratu. — **Ogłoszenia przyjmują**: Redakcyja, — obiedwie księgarnie w Piotrkowie, — agentura „Rajchman i Frendler" w Warszawie, — L. Janiszewski w Łodzi i księgarnia L. Kohna w Częstochowie.

**Prenumeratę przyjmują**: Kantor Główny; obie księgarnie w Piotrkowie; księg. Kohna w Częstochowie, oraz:

| | | | |
|---|---|---|---|
| w Częstochowie | W. Zieliński. | w Łasku | W. Józef Pniewski. |
| w Będzinie | „ Janiszewski Stan. | w Łodzi | „ Janiszowski Leopold. |
| w Brzezinach | „ Szolowski Teodor. | w Radomsku | „ Ruszkowski Erazm. |
| w Dąbrowie | „ Hlasko Antoni. | w Rawie | „ Wesołowski Antoni. |

**Wychodzi w każdą Niedzielę, wraz z oddzielnym stałym Dodatkiem Powieściowym.**

— Biuro redakcyi dla interesantów otwarte codziennie z rana od godziny 9 do 11, i po południu od 2 do 4-ej. Ogłoszenia przyjmują się w tym samym czasie.

**Adres:** dom Michelsona obok Magistratu.

## OD REDAKCYI.

Przypominając Szanownym naszym prenumeratorom o nadchodzącym **terminie przedpłaty na kwartał II r. b.** donosimy, iż w przyszłym numerze, po ukończeniu drukującej się obecnie w oddzielnym dodatku powieści W. Przyborowskiego, „Za grzechy krwi", rozpoczniemy niezwłocznie powieść *Wilkie Collins'a* p. t.

**TAJEMNICZY PAŁAC**

w przekładzie z angielskiego

**St. Jungowskiej.**

**Cena „Tygodnia"**, dla prenumeratorów zamiejscowych:

rocznie **rs. 4 kop. 40**
półrocznie **rs. 2 kop. 20**
kwartalnie **rs. 1 kop. 10**

**Uwaga 1.** Za najdogodniejsze tak dla siebie jak i dla naszych prenumeratorów, uważamy nadsyłanie przedpłaty **wprost pod adresem redakcyi w Piotrkowie, dom Michelsona, obok Magistratu**, albo, składanie takowej **na ręce osób wymienionych w nagłówku „Tygodnia".**

**Uwaga 2.** Upraszamy najusilniej o **dokładne wypisywanie adresów.**

## Wiadomości Urzędowe.

OD GUBERNATORA.

— Przez rozporządzenie P. Ministra Spraw Wewnętrznych z d 15 lutego r. b. gmina powiatu częstochowskiego Staropole, została połączona z gminą tegoż powiatu Przyrów.

Gubernator Gen-lejtn. **Kahanow.**

— Prezes piotrkowskiego sądu okręgowego, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że pomocnik adwokata przysięgłego, kandydat praw Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, Aleksander syn Wincentego *Swiecimski*, przyjęty został do grona adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej, z miejscem pobytu w Piotrkowie.

## Wiadomości Bieżące.

— **„Czy Szląsk jeszcze potrzebuje naszej pomocy** i czy jej niewypada zwrócić ku niedoli miejscowej?" — „Czy ofiarodawcy „wiedząc o względnym dostatku Szlązaków i nędzy Sandomierzan nie daliby swoich ofiar drugim zamiast pierwszym?" — „Czy miłosierdzie nasze nie wzniosło się do swej granicy?" — „Wszak już Szlązakom dano 12½ milijona funtów zboża i jarzyn nie licząc pieniędzy, a „bardzo wiele transportów znajduje się jeszcze w drodze". Po tym „kolosalnym" darze, „czy Szlązacy potrzebują jeszcze od nas zapomóg?". — „Spodziewamy się, że p. Miarka pospieszy z objaśnieniem w tej mierze, które nam jest potrzebne, *gdyż od niego zależy nasze zastosowanie się w obec nędzy krajowej* i t. p." (!).

Są to zapytania i wnioski, jakie wyczytujemy w... „Nowinach" i dodatku do tej gazety (№ № 80 i 81).

Gdy nasze pismo przed kilku tygodniami chciało także skierować ofiary na miejscowe, bliższe potrzeby, jakież drażliwe rzucono nam zarzuty! pytano się nawet, gdzie głód, gdzie potrzeby, czy nie na ulicy, przy której się mieści nasza redakcyja, czy nie w redakcyi samej?...

Zaledwie kilka od tej chwili upływa tygodni, a jakaż w poglądach kapitalna zmiana! Jedno z tych pism, które także ubliżających nie szczędziło nam wyrazów, dziś *samo* ofiarność od Szlązaków odwraca, a nawołuje do ofiarności na potrzeby *bliższe*, na Sandomierzan. Tych to właśnie Sandomierzan i myśmy wskazywali dawniej, a dziś nie rozumiemy, dlaczego „nasze zachowanie się w obec nędzy krajowej ma być zależnem od p. Miarki odezwy"—i dlaczego „Nowiny", prosząc o „wiadomość o zorganizowanej dla Sandomierzan pomocy", nie wiedzą o tem, że już dość dawno został utworzony w tym celu Komitet, pod przewodnictwem Sandomierskiego naczelnika powiatu. Na te pytania nie dajemy odpowiedzi, chociażby dlatego, aby pięknem za nadobne nieodpłacać; wszakże musimy przypomnieć „Nowinom", że o Sandomierskim komitecie wspólnie z innemi pismami podał wiadomość i „Tydzień" w N. 10... Dziwnie się to czasem sprawdza przysłowie o kopaniu dołków pod bliźnim.

— **Na dotkniętych powodzią powiślan w Sandomierskiem** złożono w redakcyi naszej rubli sr. 36, zebrane w kółku znajomych dnia 19 Marca r. b. w domu p. Józefa Jeziorańskiego w Bykach. *Na ten sam cel złożyli:* N. N. 30 rs.,—Maryja i Józef G. 15 rs.,—E. i F. Krzywickie 5 rs.,— Al. Dobrz. 3 rs.,—Heniusia J. 1 rs. 40 kop.,—Antonina M. 50 k.,—Łukasz Ł. 1 rs.,—Józef B. 50 kop.,—Józefa K. 50 kop.,—Feliks W. rs. 1,—St. Zawidzki rs. 1,—Ed. Flejszer rs. 1,—Al. Kozanecki rs. 1,—Służba: Julija 11 k.,—Anna 10 kop.,—Błażej 5 kop.,—Sawicki 1½ kop.,—F. W. 2 rs., — St. Boduszyński rs. 15,—W. Gnyp wygrane w preferansa rs. 2 kop. 23. — Razem z poprzednio złożonemi rs. 126 kop. 90¼.

— **Zamiast wizyt świątecznych**, złożyli na rzecz Sandomierskich powiślan: Dr. A. Strzyżowski rs. 3,—J. Popowski rs. 3;—Br. Bieńkowski rs. 2.— Ogółem, wraz z powyższemi ofiarami: *rs. 134 kop. 90½.*

— **Wybory** członków do Towarz. Kredyt. Ziemskiego w przyszłej Dyrekcyi Szczegółowej Piotrkowskiej odbędą się d. 20 maja (1 czerwca) r. b.

— **Koncert.** Dnia 5 kwietnia będzie miał miejsce koncert wokalny p. Elżbiety Bogusławskiej, przy współudziale fortepianisty p. Padarewskiego. Nader piękny i sympatyczny głos sopranowy p. B. i jej wyborna szkoła zyskały już chlubne uznanie za granicą, i dlatego mamy niepłonną nadzieję, iż koncert, na który większa część biletów jest już zamówiona, będzie miał zupełne pod każdym względem powodzenie.

— **Teatr.** W ciągu ubiegłych trzech tygodni większa część zapowiedzianych spektaklów nie przyszła do skutku, i zapobiedz, nawet chwilowo, niepowodzeniu towarzystwa dramatycznego p. Idziakowskiego, nie zdołały występy gościnne takiej artystki, jaką jest p. Otrembowa.

Pani O. w przejeździe przez Piotrków, dała się widzieć dwukrotnie na naszej scenie: d. 9 b. m. w dramacie Mosenthal'a „Deborah" i 13-go w komedyi A. Dumas (syna) „Małgorzata Gauthier" (La dame aux camélias). W tej ostatniej sztuce nielicznie zgromadzona publiczność rzęsistemi oklaskami darzyła utalentowaną artystkę za wyborne wykonanie tytułowej roli. F. B.

— **P. Kurator**, okręgu naukowego warszawskiego Apuchtin dnia 16 b. m. przyjechał do Piotrkowa i bawił do dnia 20-go b. m. W czasie bytności swej w naszem mieście zwiedził miejscowe gimnazyjum męzkie, progimnazyjum żeńskie, szkołę realną p. Popowskiego, oraz zakłady elementarne miasta.

— **Taksa na mięso** z wołów krajowych podniesioną została w tych dniach do kop. 11 za funt; na inne gatunki mięsa pozostała dotychczasowa taksa.

— **Mieszkania** od paru już tygodni stanowią kłopot niemały dla mieszkańców miasta naszego, pomimo że ś-ty Jan jeszcze daleko. Wiele osób po próżnem szukaniu i interpelowaniu faktorek, zdecydowało się już podpisać kontrakty na dawne swoje, choć niedogodne mieszkania i potem dopiero, dowiedziało się o wielu wolnych pomieszkaniach czekających na amatora. W Warszawie, równie jak we wszystkich miastach naszych są dwie drogi porozumiewania się gospodarzy z lokatorami: jedną z nich są ogłoszenia w pismach publicznych, drugą wywieszanie kart w oknach lub na bramach. Ten ostatni szczególniej środek, nie przedstawiający żadnych kosztów i kłopotów a tak bardzo w całym ucywilizowanym świecie rozpowszechniony, u nas do wyjątkowych należy faktów—i każdy, świeżo przybywający do miasta, nie może wyjść ze zdumienia, że do wynajęcia mieszkania potrzeba się koniecznie udawać do faktorek i opłacać się im Bóg wie za co. Nie wiemy doprawdy, czemu to przypisać należy: czy opieszałości panów gospodarzy, czy też dziwnej naszej dbałości o kieszeń faktorów, któ-

rzy częstokroć z umysłu pokrywają milczeniem dogodne, zdrowe i porządne lokale, widocznie w tem interesowani, by najprzód wynajętemi zostały mieszkania w ciasnych dzielnicach miasta położone, nie odpowiadające względom sanitarnym równie jak względom porządku i czystości. W imieniu więc ogółu wołamy do was panowie gospodarze: odżałujcie pół arkusza papieru, gwoździk i parę poruszeń ręki, by nas uwolnić od plagi, jaką są faktorzy, a ułatwić nam załatwianie interesu tak wielkiej dla każdego wagi.

— **I znów** przychodzi nam mówić o drobnym przemyśle włościańskim, i tym razem z przyjemnością zanotować, że objaw działania w tym kierunku w naszej zdarza się guberni. Z Będzińskiego donoszą nam, że w osadzie Koziegłowy, miejscowa ludność, mianowicie kobiety i dziewczęta, wyrabiają ze słomy farbowanej na rozmaite kolory, lekkie kapelusze, chodniki do pokojów oraz słomianki. Wyroby te mają się odznaczać udatnym kształtem i gustownym układem, a sprzedawane po bajecznie nizkich cenach rozchodzą się wśród sąsiednich dworów. Łaskawie udzielający nam tej wieści ksiądz Podczaski nadmienia, że wartoby tego rodzaju wyrobom jako tanim, dobrym i praktycznym a krajowym ułatwić zbyt i dać tym sposobem pracowitej ludności Koziegłowskiej możność zarobkowania. Otóż zdaniem naszem, jeżeli kobiety i dziewczęta zajmują się wyrobem pomienionych przedmiotów, chłopcy powinni zająć się rozprzedażą i powierzony sobie towar nosić po miastach naszych i dworach. Wyrób to lekki, nie trudny do zabrania, a publiczność raz obznajmiona z takiemi wyrobami, nie odmówiłaby pewno poparcia pracowitym dłoniom.

— **Pierwsza przysięga** w sprawie cywilnej. W d. 17 b. m. w miejscowym kościele ewangielickim, wobec kompletu sądzącego Sądu Okręgowego, przed pastorem Millerem, wykonaną została przez pana E. przysięga rozstrzygając spór w sprawie cywilnej o służebność widoku, spór toczący się w tutejszym Sądzie Okręgowym między właścicielami sąsiednich nieruchomości w m. Łodzi.

O ile słyszeliśmy, to, od wprowadzenia reformy sądowej w Królestwie Polskiem pierwszy to jest dopiero wypadek wykonania takiej przysięgi, gdyż jak wiadomo, według nowej procedury cywilnej, przysięga jest dopuszczoną tylko za wspólną zgodą i na prośbę procesujących się stron.

— **Nadesłane.** Sz. Redaktorze! Dla uczęszczających na posiedzenia wydziału krymialnego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, nieobojętnem będzie zdarzenie, jakiemu uległ znajomy mój pan E.—Zdarzenie to podaję jako ostrzeżenie dla wszystkich mogących znaleźć się w podobnej sytuacyi.

Pan E. miał wyznaczony przez Sąd termin do wykonania przysięgi w kościele ewangielickim w d. 17 marca r. b. o godz. 1 po połud.; przybył więc do Sądu po god. 12½, aby się udać do kościoła, lecz gdy jeszcze było zawcześnie, wszedł na salę posiedzeń, aby zaczekać. Skoro jednak wkrótce chciał wyjść, drzwi zastał zamknięte i pomimo, że zagrożony był tem, iż gdy się nie stawi na termin, sprawę przegra, nie miał sposobu wydostania się z sali, tymczasem sąd zszedłszy do kościoła i pana E. nie zastawszy, po pewnem oczekiwaniu już miał spisać protokół niestawiennictwa, gdy na szczęście obrońca pana E. odszukał go i uwolnił z pod zamknięcia w sali posiedzeń.

G.

— **Bal w Kaleniu**, o którym wspominaliśmy w N. 6 „Tygodnia", miał miejsce d. 28 Stycznia. Po uregulowaniu rachunków z niego, pan Witold Potkański donosi nam, że ogólna suma zebranych składek, obliczając zboże po dzisiejszych cenach targowych, wyniosła około 960 rs., których połowa w gotowiźnie, mianowicie rs. 405 kop. 66 za pośrednictwem „Echa" przesłaną została na wsparcie głodem dotkniętych miejscowości Królestwa; druga zaś połowa w zbożu, to jest: żyta korcy 69, grochu korcy 7, tatarki korcy 5, tąż samą drogą dla Szlązaków przesłana została.

— **Z Radomia** donoszą nam, że tamtejszy gubernator, książę Dołgorukow nadzwyczaj żywy bierze udział w ratunku dotkniętych klęską powodzi Sandomierzan. Zwiedziwszy osobiście miejsca wylewu, urządził natychmiast w Sandomierzu komitet wsparć, a po powrocie do Radomia, zorganizował własnem staraniem teatr amatorski, z którego dochód wyniósł rs. 360, a suma ta, jak wieść niesie, znakomicie powiększoną została, wspaniałym naddatkiem ks. Dołgorukowa.

Na wieść o wybuchłym tyfusie głodowym, w jednej z nawiedzonych powodzią wiosek, pan gubernator radomski wysłał natychmiast na miejsce nieszczęścia, jednego z wojskowych lekarzy.

— **Gmina żydowska w Piotrkowie.** Z papierów w kancelaryi Gminnej znajdujących się wynotowaliśmy kilka danych, w tem przekonaniu, że niebędą one obojętne dla szerszego koła czytelników „Tygodnia".

O ile z dokumentów w kancelaryi gminnej będących przekonać się można, Król Jan III pierwszy nadał żydom w Piotrkowie przywileje.

Nadane przez wielkiego Króla prawa rozległe były stosunkowo: ze słów królewskich widnieje zamiar podniesienia handlu i tolerancyja ówczesna. Przywilej ów potwierdzany był przez wszystkich królów następnych, do Stanisława Augusta włącznie.

Przywilej ten jednak dawał zawiele i zamało: zawiele, bo dawał poniekąd autonomiję gminie żydowskiej—zamało, bo ta względna autonomija wyłączała żydów z pod wszelkiej kontroli moralno-cywilizacyjnej i tem samem sankcyjonowała ich odrębność. Bardzo dobrze rozumiemy, że powyższego przywileju niewolno miarą dzisiejszych mierzyć pojęć, stawiamy go też jedynie jako fakt, z którym liczyć się powinien każdy, kto żydowskich spraw dotyka.

Ta autonomija wewnętrzna trwa pod pewnym względem do dziś dnia. Na zasadzie reskryptu b. Komisyi Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 24 Kwietnia 1821, utworzono t. z. dozory bóżniczne „dla ochrony biednych od nadużyć". Dozór bóżniczny składa się z rabina i trzech członków wybranych na lat trzy, prostą większością głosów, członków gminy opłacających składkę, z pomiędzy ogółu mieszkańców żydów. Rabina wybierają również członkowie gminy; dozorcy i rabin zatwierdzani są w swem urzędowaniu przez rząd gubernijalny. Dozór z rabinem i bardziej wpływowymi „ojcami rodzin" układają etat gminny t. j. stanowią o jej wydatkach i dochodach, a tem samem i potrzebach. Etat potwierdza rząd gubernijalny.

Szkoła w żadnej zależności od zarządu gminy nie pozostaje; jest wyznaniową t. j. przeznaczoną wyłącznie dla dzieci żydowskich.

Tym sposobem żydzi, z jednej strony mając swobodny wybór rabina—jedynej osoby, któraby w duchu czasu jakiś wpływ wywrzeć mogła—wybierają naturalnie zawsze osobistości wcale do postępu nie pohopne; z drugiej zaś strony, w szkole wyznaniowej od reszty społeczeństwa już zamłodu w zupełności się oddzielają.

Przystąpmy do rzeczy:

Etat wydatków na rok 1879 był następujący:

| | | |
|---|---|---|
| 1. Pensyja rabina | Rs. | 750 |
| 2. Czterem duchownym | „ | 445 |
| 3. Śpiewakowi | „ | 280 |
| 4. Pisarzowi | „ | 200 |
| 5. Kasyjerowi | „ | 207 |
| 6. Służbie bużnicznej | „ | 140 |
| 7. Na zarząd miejscowy | „ | 4 kop. 80 |
| 8. Na oświetlenie i opał | „ | 35 |
| 9. Na rajskie jabłka | „ | 36 |
| 10. Na kancelaryję | „ | 40 |
| 11. Na urządzenie kancelaryi dozoru (jednorazowo) | „ | 75 |
| 12. Na pomieszczenie szkoły elementarnej | „ | 180 |
| 13. Dla kancelaryi dozoru | „ | 100 |
| 14. Na szpital | „ | 1500 |
| 15. Za leczenie biednych mieszkańców gminy w innych miejscowościach | „ | 150 |
| 16. Na podatki i procenty | „ | 227 kop. 80½ |
| Razem suma wydatków wynosi | „ | 4370 kop. 60½ |

Powyższe wydatki pokrywają się:

| | | |
|---|---|---|
| a) dochodami z dzierżawy łazienek | Rs | 633 kop. 33½ |
| b) dochodami z dzierżawy piwnicy pod synagogą | Rs. | 21 — |
| c) ze składki wnoszonej przez mieszkańców gminy podług rozkładu postanowionego przez D. B. łącznie z bardziej wpływowymi obywatelami a zatwierdzonego przez R. G. w kwocie | Rs. | 3762 kop 84½ |
| Razem | Rs. | 4416 kop. 18 |

Mieszkańcy gminy, stosownie do ich położenia majątkowego, dzielą się na pięć klas. Składkę gminną płacą, a tem samem w zebraniach gminnych uczestniczą, tylko cztery pierwsze klasy.—Klasa piąta składki nie opłaca.—Do klassy 1-szej należą wszyscy płacący rocznie od 90 do 30 rs. (jest ich 32); do 2-iej płacący od 29 do 15 (jest ich 56);—do 3-ciej od 15 do 5 (jest ich 112);—do 4-tej od 5 rs. do 1 rs., która jest najmniejszą normą składki (a tych jest 176). Piątą klasę stanowią biedni rzemieślnicy, tandeciarze, drobni handlarze, faktorzy i t. d. Do klasy piątej należy około 500 rodzin.

Pan Gubernator pozwolił zbierać z początkiem zimy do puszki dobrowolne ofiary na ubogich. Członkowie dozoru, chodząc po domach, zebrali w gotowiźnie Rs. 883 kop. 18; w naturze zaś 12 sążni drzewa i trzy korce kartofli. Uwzględniając rozmaite potrzeby, dozór łącznie z obywatelami zakupił 50½ sążni drzewa (za 278 rubli), a resztę postanowił rozdzielić pomiędzy potrzebujących, w gotowiźnie. Jakoż rozdano w gotowiźnie 486 rs. 15 kop. Najwyższe wsparcie w gotowiźnie 25 rs. najniższe 1 rs.; w drzewie zaś najwyższe 1 sążeń, najniższe 10 szczap,—a gdy koszta przywozu 12 ofiarowanych sążni drzewa i administracyi, wynosiły 58 rs. 68 k., pozostało więc do dyspozycyi 60 rs. 35 kop, które będą użyte na kupno kartofli dla ubogich na święta wielkanocne.

Otóż potrzebujących wsparcia było 366, wyraźnie trzysta sześćdziesiąt sześć rodzin; w gotowiznie otrzymało wsparcie tylko 89, w drzewie i gotowiznie 22, w samem drzewie 255, z których 5 rodzin otrzymało nadto trzy korce kartofli. Należy zaznaczyć, że stan ubóstwa wspieranych został sprawdzony bądź osobiście przez członków dozoru, bądź przez uproszonych obywateli.

Zestawiwszy cyfrę 366 rodzin potrzebujących wsparcia—z cyfrą 376 rodzin opłacających składkę gminną, pomiędzy którymi, w klasie 4-ej jest wielu takich, coby przy innych okolicznościach sami na liście ubogich figurowali — i uwzględniwszy wielu, bardzo wielu wstydzących się żebrać, otrzymamy obraz jeśli nie społeczeństwa — to gminy przez ciężką nędzę trapionej.

Czynności dozoru przedstawiają się niestety bardzo skromnie. Na jedną prośbę do Kuratora Okręgu Naukowego o zamianowanie nauczyciela religii żydowskiej przy miejscowem gimnazyjum, otrzymał dozór odmówną odpowiedź; wszystkie inne odezwy i prośby oczekują rezultatu, i tak:

a) mając na uwadze, że szkoły religijne w Warszawie są pod nadzorem bóżnicznego dozoru, proszono rzeczony dozór o wskazów-

ki w tej mierze; odezwa pozostała bez odpowiedzi.

b) chcąc zaprowadzić przyzwoitą służbę pogrzebową—dozór przedstawił odnośny projekt do rządu gubernijalnego, dotychczas oczekuje decyzyi.

c) celem szerzenia oświaty między żydami przedstawiono odpowiedni projekt Kuratorowi—ale jeszcze nie został zatwierdzony.

d) chcąc jaki taki ład zaprowadzić w synagodze, dozór łącznie z rabinem wydał odpowiednią odezwę do mieszkańców; gdy zaś odezwa należytego skutku nie odniosła, dozór oskarżył kilku mieszkańców o naruszenie porządku, ale wyrok jeszcze nie zapadł.

W r. 1878 postanowiono wybudować łazienki, i zdołano uporządkować jako tako cmentarz. Budowa łazienek postępuje pomyślnie i w tym roku prawdopodobnie zostanie ukończoną.

Wspomnawszy pokrótce o stanie tutejszej żydowskiej gminy i działalności dozoru, wypada jeszcze zaznaczyć, że gmina piotrkowską do najciemniejszych w kraju należy i bardzo, bardzo trzeba być ostrożnym, aby nie powiększyć i tak już wielkiego przedziału, jaki istnieje między żydem piotrkowskim—a oświeconym żydem, obywatelem kraju!

G. L.

**— Roboty w ogrodzie w kwietniu.**

*A. W ogrodzie owocowym i szkółce.*

Przeglądać pilnie drzewa i oczyszczać je z owadów, które się w tym miesiącu masami wylęgają.

Dokończyć cięcia i rozpinania drzew karłowych, jeżeli tych robót nie dokonano w marcu.

Założyć daszki ochronne nad winoroślą, brzoskwiniami i morelami. Z tych ostatnich usunąć jałowiec, gdy kwiaty już przekwitną i opadną.

Zrobić wybór na przewodniku drzew karłowych, pędów, przeznaczonych na gałęzie nowego piętra.

Dokończyć wszelkie przesadzanie drzew i sadzenie wykiełkowanych nasion owocowych.

Obkopać drzewa w sadzie.

Przekopać szkółkę, przyczem nie trzeba grubych brył ziemi oderwanych łopatą, na drobne rozbijać.

Prowadzić dalej szczepienie na gruncie.

*B. W ogrodzie warzywnym.*

*W piwnicy.* Ostatnie przebieranie warzyw. *Na górze.* Przebieranie cebuli, której pewną część można przenieść do suchej piwnicy na krótkotrwałe przechowanie.

*W ogrodzie.* Dalsze sadzenie grochu karliku i siew drugi rzodkiewki. Sadzenie sałaty i cebuli dymki.

W drugiej połowie miesiąca sadzenie cebuli holenderskiej, madery, kapust i kalafjorów.

Wysadzenie warzyw na zbiór nasienia.

W końcu miesiąca powinien się zacząć zbiór szparagów.

*W inspekcie.* Sadzenie w dalszym ciągu na gorącym inspekcie melonów i ogórków. Zbiór sałaty inspektowej w początku marca sadzonej.

*C. W ogrodzie strojnym i kwiatowym.*

*Na gruncie.* Siać na gruncie kwiaty jednoroczne—jak rezeda, powój, gipsówka i t. p.

Przekopywać kląby krzewami obsadzone. Sadzić drzewa i krzewy ozdobne, a między temi i iglaste. Siać trawniki. Przekopywać grzędy pod rabaty kwiatowe i kwietniki. Obciąć róże z ziemi wydobyte, jeżeli tego nie zrobiono w końcu marca.

Oczyścić wogóle ogród ozdobny i doprowadzić go do porządku. Drzewa młode lub płaczące przywiązać do pali.

Ubierać kląbiki kwiatami wiosennemi, jak niezapominajkami, pierwiosnkami i t. p.

*W szklarniach i inspektach.* Posiać resztę pozostałych nasion kwiatowych w inspektach. Sadzonkować w dalszym ciągu rośliny kobiercowe, co w tym miesiącu równie dobrze w mnożarni, jak i w inspekcie wykonywać można. Podlewać obficiej rośliny w szklarniach, Przewietrzać je w dni pogodne i cieniować od słońca płótnem lub matami trzcinowemi, umyślnie do tego przygotowanemi.

Przenieść młode roślinki tak z sadzonek jak i z siewu otrzymane—do ciepłego inspektu i tam je pielęgnować.

(Ogr. Polski.).

— **„Ogrodnika Polskiego“** zeszyt II za marzec. wyszedł z druku i zawiera:

„Jeszcze w sprawie ogrodników wiejskich,“ przez Fr. Wilkońskiego. — „Uprawa warzyw w inspekcie“ (dalszy ciąg), przez Józefa Kaczyńskiego.—„Mieczyki (z drzeworytem), przez Piotra Hosera, ojca.—„O rozmnażaniu i hodowli drzew i krzewów pstrolistnych“ (dalszy ciąg), przez Seweryna Smólskiego. „Drzewa i krzewy ozdobne iglaste,“ przez A. Nowickiego.—„Uwaga dotycząca kominów szklarniowych,“ przez W. Dubeltowicza. „Wpływ mrozów na rośliny“ (dokończenie), przez A. Nowickiego. — „Roboty w ogrodzie w kwietniu.“ — Notaty ogrodnicze. -Pytania.—Sprostowania.—Odpowiedzi od redakcyi.

— **„Przegląd Techniczny“** zeszyt II i III za luty i marzec, wyszedł z druku i zawiera:

A. Rzeszotarski. „Przegląd nowszych ulepszeń, doświadczeń i badań, dokonanych w zakresie stali zlewanej.“ - S. Kossuth. „W przedmiocie słownictwa technicznego.“ — II. Stan obecny—Naleciałości—Powstawanie nowych wyrazów.—H. Polaczek. „W przedmiocie dyfuzyi.“—S. M. Roguski. „Maszyny parowe złożone („Compound“) II.“ — A. Graff. „Zasady wykreślenia diagramu Zeunera.“—„Krytyka i biblijografija.“ „Czasopismo techniczne (krakowskie),“ (Art. nad.) Kilka uwag z powodu „Podręcznika Technicznego dla fabrykantów cukru“ ułożonego przez A O kenczyca“ - „Sprawozdanie z czasopism cukrowniczych.“ — „Czasopismo stowarzyszenia austryjackich inżynijerów i budowniczych.“ — „Nowe książki.“-„Przegląd wyn. ulepsz. i celn. robót.“—„Kolej przenośna.“—„Oświetlenie elektryczne.“- „Kronika bieżąca.“—„Jeszcze o projektach Lindley'a.“—„Nowe przepisy dotyczące opodatkowania przemysłu cukrowniczego.“ — „Szkoła politechniczna we Lwowie,“ sprawozdanie prof. Wł. Zajączkowskiego. — Nekrologija: F. Pokutyński, J. Orłowski, F. Jarociński. — Dwie tablice rysunków (III. Maszyny złożone „Compound,“ IV. Diagram Zeunera).

— **„Niwy“** zeszyt za drugą połowę b. m. wyszedł z druku i zawiera:

„O administracyi gminnej w Królestwie Polskiem“ I, przez Stanisława Szultza.—„Tajemnica królewska.“ (Le secret du Roi. Correspondance secrète de Louis XV avec ses agents diplomatiques, 1752—1774. Par le duc de Broglie de l'Acądemie français), przez Kazimierza Jarochowskiego, (ciąg dalszy).—„Listy z nad Sekwany“ IV, przez dra Kazimierza Waliszewskiego.—„Krytyka.“ Dzieje Polski do r. 1772, opracowane dla młodzieży, przez „Walerego Przyborowskiego,“ ocenił Karol Dunin.—„Sprawy bieżące“ XVIII, przez Ligęzę. „Mięszaniny literacko-artystyczne“ V, przez Litwosa. „Spostrzeżenia meteorologiczne w Obserwatoryjum Warszawskiem za miesiąc luty, przez R. B.

## MEANDRY.

VII.

Życie—to tylko jedna wciąż za drugą
Niknąca noc niedospana,
Ciągle bez brzasku, bez rana;
Aż kiedy świt już ujrzeć masz niedługo;
— Idź spać—Pan mówi—do pacierza
[sługo,
Wprzód zgiąwszy oba kolana!

VIII.

Ktobądź się dręczyć stara
Swą myśl—ten ma szalenie
Upadek w wielkiej cenie.
Najprostsza ufność stara
Mędrsza jest niż niewiara,
Niewiara niż zwątpienie.

IX.

Nieskończoności środkiem jest skrzydlata
Myśl, jak to sprawdzę najprościej;
W przestrzeni bowiem, gdziebądź ona gości
Lub gromu błyskiem przelata,
Od wszystkich krańców wszechświata
Wiecznie w jednakiej bywa odległości.

X.

U zagadkowej życia rzeki,
Raz, gdy się wątpiąc, tęskny chylę:
— Cóż ci po wiedzy?—marny pyle,—
Rzecze mi w wichrach głos daleki:
— Tak pracuj, jakbyś żyć miał wieki—
Żyj, jakbyś umrzeć miał za chwilę!..

XI.

Czy wiesz Medardzie mój luby,
Komu ja dzisiaj pochlebię?
Chcę, by nam było jak w niebie,
A na to—ręczę bez chluby—
Dość tylko.... by samoluby
Kochali bliźnich jak siebie.
*(Świstki Sylena).*

## NEKROLOGIJA.

† W dniu 17 b. m. zgasła w 16 wiośnie życia *Wanda Arkuszewska*, córka Grzegorza i Heleny z Zarębskich, małżonków Arkuszewskich.

## Licytacyje w guberni Piotrkowskiej.

W d. 19 (31) marca w urzędzie powiatowym częstochowskim na dzierżawę budowy nowych budynków a mianowicie: spichlerza i obory na gruntach podleśnego straży siedleckiej w leśnictwie Olsztyńskim.

W d. 26 marca (7 kwietnia) r. b. w rządzie gubernijalnym piotrkowskim na dzierżawę robót około napraw i budowy baryjer przy placach miejskich w Piotrkowie.

W d. 15 (17) kwietnia r. b. w sali posiedzeń sądu okręgowego piotrkowskiego na sprzedaż nieruchomości należącej do sukcesorów Traugota Landa.

Tamże i tegoż dnia na sprzedaż nieruchomości należącej do następców Michała Kunkel i Henryjetty z Nejmanów.

W rządzie gubernijalnym piotrkowskim w d. 31 marca (12 kwietnia) na dzierżawę robót około naprawy $2\frac{386}{500}$ wiorst nowej szosy, na trakcie piotrkowsko-wieluńskim trakcie klasy pierwszej w granicach powiatu piotrkowskiego.

W d. 1 (13) kwietnia r. b. w magistracie m. Piotrkowa na reparacyję pięciu studzien publicznych w mieście Piotrkowie

W d. 20 marca r. b. w osadzie Stryków w powiecie brzezińskim na sprzedaż ruchomości składającej sie z 17 krów i 19 sążni drzewa.

W urzędzie powiatowym piotrkowskim w d. 22 Marca (3 Kwietnia na dzierżawę dochodów propinacyjnych w 6 dobrach urzędowych.

W dniu 1 (13) Kwietnia r. b. w magistracie m. Łodzi na dzierżawę reparacyi szosy wiodącej na cmentarz i konstantynowskiej w m. Łodzi.

W d. 8 (20) Kwietnia r. b. w izbie skarbowej piotrkowskiej na sprzedaż drzewa w lasach leśnictwa: tarnowskiego, gidelskiego.

W d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. w obecności sędziego pokoju w m. Piotrkowie na sprzedaż nieruchomości należącej do ś. p. Bartłomieja Peponn we wsi Brzeźnica gminie Lubochnia w pow rawskim.

W d. 1 (13) Lipca r. b. w sali posiedzeń wydziału obywatelskiego sądu okręgowego piotrkowskiego na sprzedaż dóbr Pinczyce w pow. będzińskim.

# OGŁOSZENIA.

## BRONISŁAWA PRÓSZKOWSKA

wykonywa wszelkie roboty w zakres **bielizny** tak **damskiej** jak i **męzkiej** wchodzące, jakoteż wszelkiego rodzaju **hafty, negliże, kapy, czepeczki negliżowe** i t. d.—Na żądanie stałych swoich kuntmanów, podejmuje się również gruntownej naprawy i odnawiania uszytych przez siebie robót, oraz prania kołnierzyków i mankietów.

Wykończenie staranne i sumienność w obchodzeniu się z powierzonym sobie materyjałem uważa za swój obowiązek, a wszelkie roboty stara się wykonywać po jaknajumiarkowańszych cenach. — Nowy Rynek, dom Ilkowicza, z bramy na lewo w podwórzu.

(3—1)

---

Ktoby chciał z dniem 1-go lipca r. b. zamienić mieszkanie mniejsze na większe, składające się z 4-ch pokoi z przedpokojem, kuchnią i t. d. położone przy ulicy Petersburskiej, raczy się zgłosić do Redakcyi „Tygodnia" po bliższą informacyję.

(2—1)

---

## Dzwona i Sprychy.

We dworze wsi KOBIELE MAŁE powiatu nowo-radomskiego, są do sprzedania, przed rokiem wyrobione, z drzewa, w zimowej porze ścinanego, dobrze wysuszone:

**Dzwona brzozowe**—kóp sto.

**Sprychy dębowe**—kóp osiemdziesiąt.

Ktoby sobie życzył takowych czy ogółem, czy częściowo, nabyć może. (3—1)

---

## OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, życzy sobie w krótkim czasie zająć miejsce towarzyszki w domu zamożnym,przy osobie podeszłej, lub matkować dzieciom, godnie odpowiadając przyjętym obowiązkom. Wiadomość bliższa w księgarni pana F. Jędrzejewicza. (3—1)

---

**Dwie pary trzewików nowych** i jeden trzewik stary, przesłane przez pomyłkę pani N. w Barczewie pod Sieradzem, są do odebrania w Redakcyi „Tygodnia", za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów ogłoszenia. Jeśli się prawy właściciel **w ciągu dwóch tygodni** po nie nie zgłosi, trzewiki sprzedane zostaną na rzecz powodzań Sandomierskim. (2—1)

---

SENATORSKA, 22.

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

OGŁOSZENIA — REKLAMY

**Po cenach redakcyjnych**

bez żadnych kosztów

DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACYJ

**OGŁOSZENIA I REKLAMY**

przyjmuje

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ

RAJCHMAN I FRENDLER

Warszawa, Senatorska, 22.

GAZETY — PUBLIKACYE

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.

SENATORSKA, 22.

---

## Jest do sprzedania

w majątku Czarnocin, 6 wiorst od Stacyi kol. żel. Baby, **aparat gorzelany** miedziany Pistoryjusza w zupełnie dobrym stanie. (3—2)

---

## Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

**Pigułki żelazne Rabuteau** są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *błednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi*.

**Pigułki żelazne Rabuteau** nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya **żelazna za pomocą pigułek Rabuteau** używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

**Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.**

**Nabywać** można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna **Nr. 14.**

W Piotrkowie skład główny u Pp. Gampf, Soczołowski i Spka.

---

## KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

### wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

**Kapsułki Mathey-Caylus** z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najwątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

*(Gazeta Szpitali Paryzkich.)*

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

**Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna **Nr. 14.**

W Piotrkowie skład główny u Pp. Gampf, Soczołowski i Spka.

---

## KAPSUŁKI i PIGUŁKI

*Z BROMKU KAMFORY*

## Doktora Clin

*Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.*

**Kapsułki i Pigułki D-ra Clin,** *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych*, oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu.

**Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.

W Piotrkowie skład główny u Pp. Gampf, Soczołowski i Spka, gdzie znajdują się jednocześnie **pigułki żelazne d-ra Rabuteau.**

(20—13)

---

Niniejszem mam honor zawiadomić że

## Sklep Rolniczo-Handlowy

pod firmą

## ANTONI CHOTKOWSKI

w Piotrkowie.

został przeniesiony z domu W-go Ronthalera do domu W-nej Michaleckiej przy ulicy Peterburskiej (Kaliskiej) naprzeciw magistratu i poleca świeżo nadeszłe *nasiona i trawy pastewne* w wyborowych gatunkach, z miejsc najwięcej renemowanych sprowadzane, oraz świeży *Koński Ząb* i *koniczyny* tak czerwoną jak i białą jak również *Narzędzia Rolnicze* które w części znajdują się na składzie lub według życzenia z fabryk krajowych i zagranicznych sprowadzonemi być mogą po cenach warszawskich: przy tem nadmienić mam honor że otworzonym zostanie przezemnie *Skład węgla kamiennego* w najlepszym gatunku tak grubego jak i kostkowego, na który w większych ilościach t. j. na wagony obecnie obstalunki przyjętemi być mogą; detaliczna zaś sprzedaż na przyszły tydzień otworzoną zostanie.

**Antoni Chotkowski.**

(3—3)

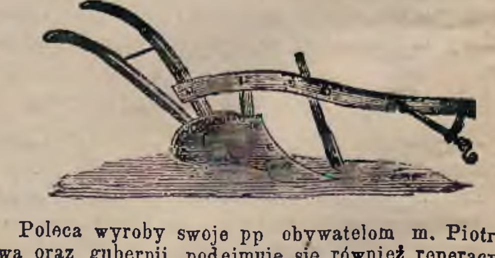
---

## FABRYKA

## Maszyn i narzędzi Rolniczych Wozów i Bryczek

## W. WALDEROWICZ I Sp.

w Szydłowcu (Gubernia Radomska.



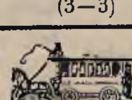
Poleca wyroby swoje pp obywatelom m. Piotrkowa oraz gubernii, podejmuje się również reperacyi i urządzeń maszyn parowych i wszelkich maszyn rolniczych i przemysłowych.

W sprzedaży pośredniczy **Xawery Szwejcer** Ajent Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, zamieszkały w Piotrkowie przy ulicy Petersburskiej (Kaliskiej), wprost kościoła po-Bernadyńskiego. (11—4)

---



## Są do sprzedania



w dobrym stanie **POWÓZ** i **OMNIBUS** parokonny, wiadomość u Stróża domu przy ulicy Petersburskiej (Kaliskiej) N. 21 (236).

(3—2)

---

Do dzisiejszego numeru dołącza się arkusz 12-ty powieści Wal. Przyborowskiego p. t. „Za grzechy krwi".

---

Redaktor i wydawca **Mirosław Dobrzański.**

Дозволено цензурою

W drukarni F. Bełchatowskiego w Petrokowie.